

Prace Filologiczne 2022 (77): 435–450

ISSN 0138-0567; e-ISSN 2720-5037

Copyright © by Anna Tyrpa, 2022

Creative Commons: Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-

-Bez utworów zależnych 3.0 PL (CC BY-NC-ND 3.0 PL)

<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/3.0/pl/>

<https://doi.org/10.32798/pf.1040>

ANNA TYRPA

Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków

e-mail: [anna.tyrpa@ijp.pan.pl](mailto:anna.tyrpa@ijp.pan.pl)

<https://orcid.org/0000-0001-5365-5535>

## CHLEB W ŚWIETLE POLSKIEJ FRAZEMATYKI GWAROWEJ

---

### BREAD IN THE LIGHT OF POLISH DIALECTAL PHRASEMATICS

**ABSTRACT:** Materials for the article are mainly derived from *Słownik gwar polskich* (*Lexicon of Polish Dialects*) issued by the Polish Academy of Sciences and from *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich* (*New Book of Polish Proverbs and Proverbial Expressions*). The *Lexicon of Polish Dialects* presents seven meanings of the word *chleb* [bread]. In the article, only the first and basic meaning of the word is taken into account: “unsweetened baked product made of cereal flour and leaven or yeast formed and baked in loaves”.

The specific features of bread in folk culture shall be presented in the form of phrasemes – these allow us to expose stereotypical judgments grouped in the following facets: baking bread, parts of bread, features of bread, amount of bread, bread and additives, the place of bread in the food hierarchy, opposites of bread, the role of bread in human life, respect for bread.

In many cases, the phrasemes that include the lexeme bread have metaphorical meanings which refer to everyday situations and human attitudes.

**KEYWORDS:** Polish folk culture, cognitive definition, expression, phrase, proverb

---

Materiał do artykułu pochodzi głównie ze *Słownika gwar polskich* PAN (SGP) i z *Nowej księgi przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich* (NKP). Kilku frazemów dostarczyły cztery inne źródła.

SGP wyróżnia siedem znaczeń wyrazu *chleb*, z czego w artykule wzięto pod uwagę tylko pierwsze, podstawowe ‘niesłodkie pieczywo z mąki zbożowej na zakwasie lub drożdżach, uformowane w bochenki i tak pieczone’. Spośród zapisów w NKP wybrano tylko te o charakterze gwarowym, o czym informuje wykaz źródeł w IV tomie<sup>1</sup>.

W niniejszym opracowaniu używam terminów *frazem* i *frazematyka*, wprowadzonych do polskiego językoznawstwa przez Wojciecha Chlebdę, który pisze:

(...) przez **frazem** rozumieć będę każdy – niezależnie od jego statusu semantycznego i struktury formalnej – znak językowy, stanowiący nazwę potencjału treściowego (pojęcia), którą w danej sytuacji dla wyrażenia tego potencjału mówiący przywołuje (odtwarza) w charakterze jego względnie stałego symbolu. Zbiór takich znaków danego języka będę nazywał **frazematyką** tego języka (...) (Chlebda 1991, s. 27).

Ujęcie to jest dogodne, bo pozwala na równi traktować różne wielowyrazowe jednostki, bez konieczności dzielenia ich na frazeologizmy i przysłowia, czego wymagała frazeologia (por. Lewicki, Pajdzińska 1993, s. 307). Do frazemów zalicza się więc zarówno wyrażenia, jak i zwroty, frazy, przysłowia (paremie) oraz utrwalone porównania. Wobec wszystkich tych terminów *frazem* jest terminem nadrzędnym, ich hiperonimem.

Chleb jest tak ważnym elementem polskiej kultury, że poświęcono mu już kilka książek. Są to: *Chleb w tradycji ludowej* (Kubiakowie 1981), *Chleb nasz powszedni. O pieczywie w obrzędach, magii, literackich obrazach i opiniach dietetyków* (Kowalski 2000), *Chleb w folklorze polskim – w poszukiwaniu znaczeń* (Wałęciuk-Dejneka 2010). W roku 2021 ukazała się praca Macieja Raka *Jan Karłowicz w świetle materiałów archiwalnych. Dialektologia, etnolingwistyka i lituanistyka* (Rak 2021), w której przedstawił on odtworzone na podstawie kartoteki Karłowicza hasło CHLEB planowane jako część *Słownika mitologii polskiej*. O chlebie jest też mowa w monografii Marioli Tymochowicz *Tradycyjne pożywienie chłopskie na Lubelszczyźnie* (Tymochowicz 2019). Oczywiście chleb jest również znaczącym elementem kultury innych narodów, np. Litwinów, o czym świadczy artykuł Ireny Smetoniené *Chleb w małych formach litewskiego folkloru* (Smetoniené 2021). Wiele jednostek frazeologicznych ze słowem *chleb* omawia Ewa Młynarczyk w podrozdziale *Piekarnictwo*, umieszczonym w rozdziale *Rzemiosła spożywcze* monografii o obrazie rzemiosła w polskiej frazeologii (Młynarczyk 2013, s. 56–66). Wszystkie wymienione publikacje zawierają bibliografię świadczącą o dużym zainteresowaniu badaczy tą tematyką.

O randze pojęcia chleb w kulturze (nie tylko polskiej) świadczy obecność hasła CHLEB w wielu opracowaniach zajmujących się symbolami. Chleb ma wymiar

<sup>1</sup> Ekscerpca materiału do tego artykułu ujawniła, że obecnie najbogatszym zbiorem przysłów i frazeologizmów gwarowych z terenu całej Polski jest NKP.

sakralny, dlatego poświęcono mu miejsce w następujących publikacjach: *Słownik teologii biblijnej* (Léon-Dufour 1985), *Słownik obrazów i symboli biblijnych* (Lurker 1989), *Symbolika chrześcijańska* (Baldock 1994). Symboliczny wymiar chleba znalazł miejsce również w innych pracach: Biedermann 2003, Chevalier, Gheerbrant 1982, Kopaliński 1985, Kopaliński 1991, Oesterreicher-Mollwo 1992, Tolstoj 2012. W odróżnieniu od wszystkich wymienionych pozycji stosujących nagłówki CHLEB Piotr Kowalski zatytułował analogiczne hasło PIECZYWO (Kowalski 1998). Manfred Lurker poświęcił chlebowi sporo miejsca w rozdziale *Święta uczta* w swojej książce *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach* (Lurker 1994).

Chleb stał się przedmiotem artykułu lubelskiej etnolingwistki Katarzyny Smyk „Ten złoty bochen...” *O motywie chleba w poezji chłopskiej*. Sporządziła ona zbiór faset odpowiadających strukturze semantycznej poetyckiego obrazu chleba. Są to: cechy, pochodzenie, chleb jako adresat i obiekt działań, chleb jako podmiot działań, porcje chleba, typy, emocjonalność chleba, czas chleba, symbolika, relacje (Smyk 2014, s. 102).

W niniejszym artykule ja także wzoruję się na definicji kognitywnej zaproponowanej przez twórcę *Słownika ludowych stereotypów językowych* (Bartmiński 1980) i później *Słownika stereotypów i symboli ludowych* (Bartmiński 1996), Jerzego Bartmińskiego. W *Zeszycie próbnym Słownika ludowych stereotypów językowych* operuje on terminem *zestaw kategorii semantycznych* (Bartmiński 1980, s. 18), który następnie, w pierwszym zeszycie pierwszego tomu *Słownika stereotypów i symboli ludowych* jest zastąpiony przez termin *fasety*, mające modelować „sposób widzenia przedmiotu przez nosiciela kultury ludowej” (Bartmiński 1996, s. 16). Swoją koncepcję eksplikacji haseł w słowniku etnolingwistycznym lubelski uczony przedstawił w artykule *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji*. Pisze w nim: „Dobór i układ faset winny odwzorowywać badaną świadomość językową” (Bartmiński 1988, s. 182). Sporo miejsca poświęciła też definicji kognitywnej Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska w swojej monografii o definiowaniu i profilowaniu pojęć (Niebrzegowska-Bartmińska 2020, s. 111–115, 149–154, 163–176).

Frazemy zawierające leksem *chleb* przedstawiam w następujących fasetach: wypiek chleba, części chleba, cechy chleba, ilość chleba, chleb i dodatki, miejsce chleba w hierarchii pokarmów, przeciwieństwa chleba, rola chleba w życiu człowieka, szacunek dla chleba.

## Wypiek chleba

Przysłowia ludowe utrwały wyobrażenia na temat sposobu wytwarzania chleba, składników potrzebnych do jego produkcji, ich wartościowania, a co za tym idzie – wartościowania różnych rodzajów pieczywa. Chleb piecze się w piecu. Jedno przysłowie wskazuje czas, kiedy piecze się ostatni chleb. Można się domyślać, że ostatni z zeszłorocznej mąki, bo po żniwach będzie już nowe zboże i nowa mąka: *Lipiec ostatni chleba wypiec* (SGP III 516). Z aprobatą spotyka się idea osobistego wypieku chleba: *Nôsmocniejszy je chléb, co go sobie sôm upieczesz* (NKP I 247).

Wiadomo, że zanim włoży się ciasto do pieca, musi ono wyrosnąć: *Najwyższy czas iść z tym chlebym do pieca* (NKP I 255). Ta fraza ma jednak drugie znaczenie, widoczne w wariacie *Trzeba już śnióm, jak z chlebym do pieca* (jw.). Objaśnienie: „dziewczynie czas już za mąż”. Być może i następne stwierdzenie ma sens metaforyczny, ale źródło o tym milczy: *Z trómby sie chlyb wycióngo dziepro jak burzi* (NKP I 259), przy czym *trómba* to ‘piecyk w trzonie kuchennym do pieczenia chleba’, a *burzi* – ‘o pieczonym chlebie: wydaje odgłos’. Sposobem na poznanie, czy chleb jest już upieczony było przytknięcie go do czoła: *Jak łys cerwony, to chleb upieczony* (Kowalski 2000, s. 176).

Sposób pieczenia chleba jest użyty w przysłowiu jako metonimia odrębności każdej rodziny: *W każdej chałupie inaczej chleb piekom* (NKP I 235). Dlatego *jeść chleb z niejednego pieca* znaczy ‘mieć dużo doświadczeń, przeżyć’ (SGP III 524 i NKP III 256–257), bo każdy piec jest w innym domu, a więc ten, o kim mowa, odwiedził wiele siedzib. Z kolei frazem *Z jednego pieca chleb jadal* (NKP II 861) zapewne mówi o ludziach, których łączą wspólne przeżycia. (Kowalski 2000, s. 113) pisze: „wspólne jedzenie z jednej dzieży czy z jednego pieca, podobnie jak zasiadanie przy wspólnym ognisku oznaczają, iż dopełniła się swoista komunია i ludzi łączą prawdziwe, głębokie więzi”. Biedni ludzie oszczędzają na opale, zatem o kimś, kto używa mało tytoniu, mówiono, że *Kurzi ta, jakby biydok chlyb piyk* (NKP II 260).

Chleb piecze się z mąki: *Dadzą chleba z mąki, ale wypędzą z dupy bąki* (NKP I 249), co objaśniono ‘oduczą kaprysów, fochów’. Jeśli rezultat jakichś działań jest wątpliwy, kwituje się to przysłowiem *Nie będzie z tej mąki chleba* (NKP II 429). Oczywiście, że do wypieku chleba konieczna jest mąka, zawiera stwierdzenie *Z miłości chleba nie upiecz* (NKP II 485), co było wskazówką dla młodych osób pragnących zacząć nowy etap życia z ukochaną osobą, ale bez zaplecza materialnego.

Mąka pochodzi z ziarna różnych rodzajów zbóż. Jęczmienna i owsiana nie były wysoko cenione. „Chleb jęczmienny nie smakował najlepiej” – pisał Bartmiński

i Kaczan (2017, s. 322), ale przysłowie *Jęczmienny chleb nie głód, zgrzebna koszula nie nagota* (NKP I 251) przekazuje radę, by nie narzekać i doceniać to, co się ma. Podobnie o chlebie owsianym: *Dobry chléb i z owsa, jak innego nie ma* (NKP I 249). Lubelscy etnolingwiści podają, że chleb owsiany nie uchodził za smaczny (Bartmiński, Kaczan 2017, s. 359). Z drugiej strony: *Lepszy w domu chlib owsiany niż na wojnie pytlowany* (NKP III 746). To samo dotyczy chleba ze stokłosy, który spożywali mieszkańcy biednych, podgórskich okolic: *Chłopu tak smaczno stokłosny chleb jak piernik toruński* (NKP I 263).

Czasem chleb, gdy mielono całe ziarna, zawierał otręby, czyli łuski i ości, wyrostki, przedłużone końce plewek, ochraniających ziarna. Otręby i ości znajdowały się w chlebie wypiekany w warunkach niedostatku, gdy brakowało mąki wyższej jakości. Przysłowia zachęcają do godzenia się z takim rodzajem chleba, a nawet podsuwają dobre strony spożywania takiego pieczywa: *Dobry chleb i z otrębami, ale trzeba gryś zebami* (NKP I 249); *Dobry chleb i z ości, jak się kto przepości* (NKP II 1030); *Žebé né béto v chlébje woesci, né mjelébé ledze koesci* (SGP III 516).

## Części chleba

Wierzchnią częścią chleba jest skórka, która jest z nim związana tak mocno, jak córka z matką: *Jaki chlebuś, tako skórka, jako matka, tako córka* (NKP II 406). Jeśli skórka odstaje od chleba, mówi się *Chleb, co myszy pod skórką łażą* (NKP I 245) lub *Chlib sie dobrze zdarzuł, po zaskorzu kotek laziuł, zader ogónka do góry, esce nie dostał do skóry* (jw.). Ten sam koncept, tu w postaci rymowanki, może być wyrażony prozą: *Były takie, to jak chleba upiekły, to kot by wlaż za skóro jesce by ni dostał ugunym du skóry* (SGL VI 109)<sup>2</sup>.

Kolejna grupa wariantów zawiera stwierdzenie, że chleb ma dwie skórki (zawierające wierzchnią i spodnią). NKP (I 259) interpretuje to następująco: ‘wszędzie można żyć, wszędzie tak samo’. Natomiast SGP (III 525): ‘wszędzie trzeba ciężko pracować, każda sprawa ma dwie strony’. Te warianty przedstawiają się tak: *każdy (wszędzie) chleb o dwóch (dwu) skórkach* (jw.); *chleb ma wszędy dwie skórki* (jw.); *Każdy chlyb mo dwie skórki* (NKP I 259); *Nie ma chleba z jednóm skórkóm* (jw.). Ogólnie biorąc – stwierdzenie pewnej oczywistości sugeruje afirmację niezmiennego stanu rzeczy.

<sup>2</sup> Być może źródłem tego obrazu była śpiewka krakowska „Za chłopa się napierała, Chleba piec nie umiała: Tak się jej pięknie wydarzył – Pozaskórzu kotek łaził, Ogonek podniósł do góry – Jeszcze nie dostał do skóry” (Gloger, Z., 1974, [I wyd. 1900]. *Encyklopedia staropolska*, t. I. Warszawa: Wiedza Powszechna, Chleb, s. 235). Nie można jednak wykluczyć, że w piosence wykorzystano istniejący wcześniej frazem.

Niekiedy upieczony chleb charakteryzuje się dużymi otworami, co uznawane jest za przepowiednię: *Bydzie głodny rok, bo sóm wielki dziurki w chlebie* (SGP III 516).

## Cechy chleba

Tylko dwa frazemy zawierają pochwałę dobrego chleba: fraza *Aż miło na dusy, jak świzy chlib pusy* (NKP I 245) i porównanie *Chleb jak z ula wyjęty* ‘dobrze wypieczony, rumiany’ (NKP I 246). Pozostałe mówią o chlebie w postaci niepożądaney: twardym, suchym i starym. *Chlyb jak beton (brusek<sup>3</sup>)* (jw.); *Gdzie chlib twardy, tam sługa hardy* (NKP I 250). Ten drugi frazem przekazuje zapewne taki sens, że niesmaczne pokarmy źle wpływają na postawę służby. *Pracować/żyć o suchym chlebie* (SGP III 525) oznacza ‘odżywiać się bardzo marnie’, ‘otrzymywać małe wynagrodzenie za pracę’ lub ‘żyć w skrajnej nędzy’. Podobnie *chodzić o suchym chleбку* (SGP III 527). Jednak biblijna *Księga przypowieści* głosi, że *Lepszy kęs suchego chleba w pokoju niż pełen dom w swarze* (NKP I 254)<sup>4</sup>. Skromne wyżywienie u siebie lepsze jest niż obfitsze poza domem: *Choćby suchy kawałek chleba, ale na swoim* (NKP III 357). W końcu przysłowie *Stary chleb to nie głód* (NKP I 246) podnosi wartość chleba, który mimo gorszego smaku pełni swą podstawową rolę – broni przed głodem.

## Ilość chleba

Chleb jest podstawowym pokarmem. Ważne, żeby go nie brakowało. Część frazemów mówi o stanie pozytywnym, to jest sytuacji, kiedy chleba starcza. Druga część – o zbyt małych ilościach. Stan dostatku, zamożności wyrażają jednostki: *chleb na chleb mieć* (SGP III 524); *chleb na chleb jest* (SGP III 525); *Ma chleba swego do nowego* (NKP I 255). *Chleba za chleba nabywają* (NKP I 258) znaczy, że myślą zawczasu o potrzebach. Przysłowie *Má chléba po usy, to mówi, ze go chléb dusi* (NKP I 254) informuje wręcz o nadmiarze.

Następne frazemy dotyczą mniejszych porcji chleba: *Pól brota* [‘bochenka’] *chleba lepsze, jak żóden* (NKP I 257); *Lepszo skibka chleba każdy dziyń, jako krajic* [‘kromka’] *za tydzień* (NKP I 254); *Kawałkiem chleba sie nie zuboży* (NKP I 251). Natomiast *ostatni kawałek chleba* (SFGD 101) to ‘kończące się środki materialne,

<sup>3</sup> Brusek to kamień do ostrzenia, osełka.

<sup>4</sup> O powiązaniach Biblii z polskimi przysłowiami pisał Kazimierz Długosz (2001, Językowy obraz chleba w Biblii i w przysłowia, *Prace Filologiczne* XLVI, 153–163).

które pozwalają zaspokoić nasze podstawowe potrzeby, a *Dostał chleba na jeden ząb* (NKP III 838) znaczą 'mało, skąpo'.

## Chleb i dodatki

We frazematyce gwarowej powtarzają się jednostki, w których chleb występuje w parze z innym pożywieniem, napojem, przyprawą. Są to: woda, sól, masło, szpeka ['słonina'], ryba. Połączenie chleba i wody zapewnia minimum pożywienia, zapobiega głodowi: *Jak je chlyb i woda, to ni ma głoda* (SGP III 516); *Kiedy jest chleb przy wodzie, to głód nie dobodzie* (NKP I 246); *Chlyb i woda ludzko wygoda* (jw.). O niezbędności chleba i wody mówi przysłowie *Przyjaciela trzeba jak wody i chleba* (NKP II 1125). Z drugiej strony to minimalne wyżywienie nie zapewnia wszystkiego, czego organizm ludzki potrzebuje, dlatego *żyć o chlebie i wodzie* znaczą 'żyć w nędzy'<sup>5</sup>.

Podobnie przedstawia się kolekcja chleb + sól<sup>6</sup>: *Kto ma sól z chlebem, nie umrze głodem* (NKP I 253); *Soli i chleba dóma potrzeba* (NKP III 272); *Z chleba i soli głowa nie boli* (NKP I 255). To skromne danie zyskuje na wartości, jeśli jest ofiarowane z dobrą intencją: *Smaczny temu chleb z solą, komu go dasz z dobrą wolą* (NKP III 751), a redakcja *Nowej księgi przysłów* wywodzi to przysłowie z biblijnej *Księgi przypowieści*, gdzie napisano „Lepiej jest być proszonym na jarzynę z miłością niż na cielę tłuste z nienawiścią” (XV 17). Również do Biblii odsyła *Nowa księga przysłów* frazem *Nieprzyjacieloju daj chleba z solą* (NKP I 259), wiążąc go z cytatem z listu św. Pawła do Rzymian (XII 20) „Jeśli łaknie nieprzyjaciel twój, nakarm go; jeśli pragnie, daj mu się wody napić”. *Chlebem i solą powitać* (SGP III 524) to 'przyjąć kogoś gościnnie'.

<sup>5</sup> Władysław Kopaliński (1991, s. 43) objaśnia wyrażenie *chleb i woda* jako „pożywienie więźnia (przy zaostrzonym rygorze)”.

<sup>6</sup> Planując hasło CHLEB w *Słowniku mitologii polskiej*, J. Karłowicz jako jeden z 11 punktów wyróżnił *Chleb i sól* (SMP, s. 114, 133–135). Również autorzy etnolingwistycznego słownika *Slavjanskie drevnosti* sporządzili artykuł hasłowy *Chleb–Sól* (Tolstoj 2012, s. 434–437). Omówiono w nim liczne zastosowania u Słowian chleba z dodatkiem soli, jako symbolu gościnności i zgody, ważnego rekwizytu w obrzędach ślubnych, narodzinowych, pogrzebowych, związanych z hodowlą bydła, uprawą roli i budową domu. Chleb i sól były też składane jako ofiara siłom nadprzyrodzonym a także służyły przy wróceniu. „U ludów semickich i Greków sól, często w powiązaniu z chlebem, jest symbolem przyjaźni i gościnności” (Oesterreicher-Mollwo 1992, s. 149). „Chleb i sól – w starożytności na Wschodzie jedzono chleb z solą przy ślubowaniu a. przysiędze” (Kopaliński 1991, s. 42). Sól jest przedmiotem monografii Katarzyny Łeńskiej-Bąk (2002) *Sól ziemi*, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum. Obszerne hasło poświęcił jej Piotr Kowalski (1998, s. 523–529), a rozdział *Sól zakazana – poziomy znaczeń, sposoby interpretacji* – Jerzy S. Wasilewski w książce o tabu (2010, *Tabu*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego s. 180–183).

Frazem *Chlyb i sól zdobióm stół* (NKP I 248) został opatrzony komentarzem „Witanie chlebem i solą było u wielu ludów słowiańskich symbolem przyjaźni i gościnności”. Obdarowywanie młodej pary chlebem i solą znalazło następujące wytłumaczenie na Lubelszczyźnie: *A chleb i sól po to sie daje młodym, żeby dorabiali sie oboje razem, wspólnie i nigdy jim nie zabrakło tego chleba, a sól odepchnęła żeby to, co złe od tego domu, od ty rodziny* (SGL VI 109)<sup>7</sup>. Tak jak chleb z wodą, również chleb z solą nie zaspokaja wszelkich potrzeb człowieka, a więc *chleb z solą jeść* (SFŚ 53) to ‘cierpieć biedę’.

Inaczej jest z kolekcją chleb + masło. Masło jest dopełnieniem kromki chleba. Chleb z masłem był wystarczającym posiłkiem: *Kiedys tam sie nie jadło jak tera kanapki z masłym, syrym, wędlinu, tylko samego chleba nasmarowało sie masłym i było jedzynie* (SGL VI 114). O tym oczywistym uzupełnieniu chleba masłem mówią frazemy: *Do chleba dobre i masło* (NKP I 249) i *Chleb bez masła, to jak chłop bez wása* (SGP III 516). Masło powinno przylegać do kromki: *Nie trzęś chlebem, bo ci z niego masło spadnie* (NKP I 256); *Spadło mu masło z chleba* ‘minęła go okazja, stracił’ (NKP I 756); *nie dać sobie masła z chleba zdrapać* (SGP III 525) ‘nie pozwolić się skrzywdzić’. Łatwe sukcesy są porównane do chleba z masłem: *Przyszło mu wszystko jak chleb z masłem* (NKP I 250). Masło niektórym widać wydawało się luksusem, skoro powstał zwrot *szukać chleba z masłem* (SGP III 525) ‘starac się o polepszenie warunków życia’. W końcu *chleb z masłem kogoś rozpiera* (jw.) niesie znaczenie ‘dobrobyt wbija w pychę, przewraca w głowie’.

Połączenie chleba ze słoniną uznano za wystarczające wyżywienie: *Chlib i śpeka utrzymujo cłowieka* (NKP I 246). Chleb jest dodatkiem do mięsa: *Niewiele człeku potrzeba: sztuki mięsa, kawał chleba* (NKP I 384); *Najwspanialszy bankiet, gdy bez dobrej woli, jak mięso bez chleba, jak jaje bez soli* (NKP I 56).

Jeśli chodzi o frazem *Chleb i rëba są błogostawione* (jw.), to motywacją może być występowanie go na Kaszubach, gdzie rybacy łowią ryby lub nawiązanie do cudu rozmnożenia chleba i ryb, znanego z *Ewangelii*<sup>8</sup>.

Połączenie dwóch młodych osób porównano do przysmaku: *Młody z młodym jako chleb z miodem* (NKP II 506). *Chlyb z chlebym nie szmakuje* (NKP I 248) odnosi się do sytuacji, w której pobierają się krewni. Wyraźniej ujawnia się to w wariantcie *Siostrzynice se namówić, to jagbyś chlyb z chlebym jod* (NK III 197).

<sup>7</sup> Potwierdzają to I. K. Kubiakowie (1981, s. 110), pisząc: „Chleb był również powszechnie znanym środkiem antydiabelskim i antydemonicznym. Wiedząc to możemy inaczej spojrzeć na zwyczaj powitania chlebem i solą. Rola tych dwóch elementów była tu podobna. I choć z jednej strony takie magiczne powitanie może być interpretowane, jako chęć zapewnienia dostatku, to z drugiej strony można je także wyjaśniać, jako próbę odegnania złych mocy i niebezpiecznych demonów a także symboliczne zapewnienie o własnych czystych intencjach.”

<sup>8</sup> Manfred Lurker (1994, s. 374) zauważa sakralny charakter ryby w początkach chrześcijaństwa: „(...) w malarstwie katakumbowym ryba występuje obok chleba i wina jako symbol eucharystyczny.”



Chodzi o łączenie dwóch jednorodnych elementów, jak jednorodni są członkowie tej samej rodziny.

## Miejsce chleba w hierarchii pokarmów

Mimo że chleb otaczany jest szacunkiem i uważany wręcz za świętość, zaledwie dwa przykłady pokazują jego wyższość nad inną potrawą: *Hej, chłopczyku, raz chleba, dwa razy barszczyku* (NKP I 248) i *Raz chleba, a dwa razy żurku* (jw.), co opatrzone komentarzem „oszczędniej żyj, pamiętaj o jutrze”. Wynika stąd, że zupy można było jeść do woli, a chleb był wydzielany. Dodatkowo, żur był potrawą postną (Kowalski 2000, s. 119).

Inne frazemy ujawniają, że chleb był pokarmem pospolitym, ustępującym przed innymi, bardziej pożywnymi lub wyszukanymi. Te lepsze należą do dwóch kategorii: mięsów i delikatnego pieczywa. *Chleb trawa, mięso potrawa* (NKP II 468) jednoznacznie przyznaje wyższość mięsu nad chlebem. Z kolei z porównania *Lepszy dóna chlyb, kapusta, niż kaj indzi kura tłusta* (SGP III 516) wynika, że skromne pożywienie w domu należy przenosić nad bardziej sycące, ale spożywane poza domem. O różnych upodobaniach kulinarnych mówi frazem *Kto co lubi, kto chleb, a Cygan mienso* (NKP II 318).

Przysłowia zestawiające chleb z rodzajami bardziej wyszukanymi wypieków przekazują różne myśli związane z różnymi sytuacjami życiowymi:

- docenianie tego, co się ma na co dzień, gdy brak czegoś lepszego lub pojawia się to sporadycznie: *Dobry chleb, gdy kukielki (kołacza) nie masz* (NKP I 249); *Lepszy pewny kawał chleba niż niepewna sztuka ciasta* (NKP I 254); *Placek to tyło gość, a chleb to gospodarz* (SGP III 516);
- dążenie do czegoś lepszego przy ryzyku utraty tego, co się już ma: *Chto mo chléb, temu sę kołacza żądźeje* (NKP I 253); *Ma chlib, a suka chlibka* (jw.); *Ma chleb, to szuka bułek* (jw.); *Kto ma chleb, niech nie szuka kołaczów* (jw.); *Kto chleb ma, a szuka kołace, to straci chleb i kołace* (jw.); *Pieroga szukając, chleb zgubił* (jw.);
- lojalność wymaga dzielenia z drugim trudnego losu: *Kto ze mną chleba jeść nie chce, ja z nim nie będę kołacza* (jw.);
- i najmniejszy (człowiek) może się przydać: *Pomaga kukielka chlebu* (NKP I 257).

## Przeciwieństwa chleba

W opozycji do chleba pozostaje kamień: *W jednij paji trzymô chléb, a w drédzij scyskô kam* (NKP I 259) – zapewne tak scharakteryzowany jest człowiek dwulicowy. *Kto w ciebie kamieniem, ty w niego chlebem* (NKP II 17) – ten frazem redakcja *Nowej księgi przysłów* odsyła do fragmentu ewangelii Mateusza: „Albo któryż z was jest człowiek którego jeźliby prosił syn jego o chleb, izali mu poda kamień?”. Drugim przeciwieństwem chleba jest kij: *Kto ciebie kijem, ty jego chlebem* (jw.).

## Rola chleba w życiu człowieka

Niewątpliwie rolę chleba jest być pożywieniem człowieka. Zestawiono to z drugą oczywistością: *Mowa się mówi, a chleb się je* (NKP II 528). Chleb jest to tak podstawowy pokarm w Polsce, że zwrot *chleb jeść na świecie* (SGP III 524) znaczy po prostu ‘żyć, nie chcieć chleba jeść’ (jw.) – ‘być bliskim śmierci’, a *przestać chleb jeść* (SGP III 525) ‘umrzeć’; *Poszoł tam, kaj go już żodyn nie bydzie oddziyłoł chlebym* (NKP I 806) ‘umarł’; *pozbył chleba* ‘już po nim, już go nie ma (umarł)’ SMP 124. Trudno przeżyć dzień bez chleba, a więc coś długiego określa się *Długi jak dzień bez chleba* (NKP I 440).

Kilka frazemów nazywa czymś chlebem podstawowy dla innych pokarm: *żydowski chleb* (SGP III 523) to ‘macą’; *chiński chleb* (SGP III 522) – ‘ryż’; *bydli chleb* (jw.) – ‘brukiew i siano – podstawowe pożywienie bydła’; *Chlebka Kaszëbë to rëbë i grzëbë* (NKP II 41); *U Litwina zrodziła się boćwina, còż, kiedy chleba nie ma* (NKP II 314)<sup>9</sup>.

*Chlyb sie nigdy nie przeji* (NKP I 247) i jest powszechnie spożywany: *W lada chyzie [‘chacie’] chleb się gryzie* (NKP I 259)<sup>10</sup>. Liczbą zjedzonych porcji chleba mierzy się czas: *Jeszcze musisz parę kraiczków chleba zjeść, nim to zrobisz* (NKP I 251).

Przysłowie zaleca noszenie ze sobą chleba: *Kto chleb w torbie nosi, ten o niego nie prosi* (NKP II 614); *W Bogu nadzieja, w torbie chleb* (NKP I 176). Może to

<sup>9</sup> „Europejscy misjonarze nawracający ludy o odmiennym sposobie odżywiania się mieli trudności z wyjaśnieniem symboliki eucharystii. W Ameryce przedkolumbijskiej podstawą żywienia była kukurydza, w Chinach jest nią ryż. Eskimosom trzeba było opowiadać o «codziennej foczej słoninie».” (Biedermann 2003, s. 51).

<sup>10</sup> W niektórych okresach i miejscach chleb był jednak pokarmem luksusowym. Przywołam wspomnienie mojego ojca, który w latach 30. XX w. był na wakacjach na wsi w okolicach Rzeszowa. Jego mama wyjęła cytrynę, na co miejscowe dziecko powiedziało: „O, chleb”. Okazało się, że dziecko to słyszało o chlebie, ale go nie widziało. Taki stan rzeczy potwierdzają I. i K. Kubiakowie (1981, s. 10). Piszą, że jeszcze w XX w. były w Polsce okolice, w których jadano chleb tylko od święta. Podobnie: Kowalski 2000, s. 35, 37–38.

mieć cel praktyczny, ale niewykluczony jest aspekt magiczny. Chlebowi przypisywano aktywność w magii ochronnej:

Ze względu na apotropeiczne właściwości chleba należało go nosić przy sobie, zwłaszcza w czasie podróży, kiedy człowiek jest szczególnie narażony na działanie demonów (Wójtowicz 2014, s. 123)<sup>11</sup>.

Był zwyczaj przywożenia dzieciom chleba jako podarunku z podróży. Nazywano go *chlebem od zająca* (SGP III 523) lub *zajączkowym chlebem*:

„Zajączkowy” chleb – świeżo upieczony chleb razowy, niekiedy pieczony w małych „bochenuskach” lub bułeczkach albo wprost w „glonkach”, przyniesiony z innej wsi w podarunku małym dzieciom, nazywał się zawsze chlebem „zajączkowym”, bo „przy-leciał jak zajac” ze wsi dalszej przez pole (jw.).

Dzielenie się chlebem jest obowiązkiem chrześcijańskim<sup>12</sup>: *Ubogiemu kawał chleba, to most do nieba* (NKP II 589); *Chcesz się dostać do nieba, nie żałuj biednym kęsa chleba* (jw.). Według przysłów skłonny do tego jest raczej człowiek ubogi: *Ciej bogaty i ubodzi jidą drogą, to pies będzie łasył się do ubodzigo, bo ten mu sztek chleba poda* (NKP I 127)<sup>13</sup>, a skąpy tego nie czyni: *Skąpiec nie da chleba z ręki* (NKP III 2017).

Chleb przed jedzeniem trzeba kroić. Tę oczywistą prawdę wyraża przysłowie: *Rzecz sie różndzi* (czyli mowa się mówi), *a chlyb sie kraje* (NKP II 528). *Gdzie chlib krajo, tam zostajo* (NKP I 250). Sens jest taki, że krojenie jest zapowiedzią spożycia chleba, a więc zachętą do pozostania. Inne przysłowie dopowiada, kto kraje, a kto korzysta z tego: *Mądrzejsi chleb krają, a głupszym jeść dają* (NKP II 427). Częstożując żeńców wypowiadano formułę: *Ukrejcie se chleba dokoła, aby zaś była pełno stodoła* (NKP I 258).

Oczywiście w trakcie jedzenia chleba ubywa. O ubywaniu mowa więc w zwrotach porównawczych *rosnąć (róść) jak (głodnemu) chleb (kawał chleba) w garści* (SGP III 525); *Rośnie jak chleb w gębie (u gęby)* (NKP III 70). *Rosnoć jak chleb przy gębie* (SFGD 120) niesie znaczenie ‘o roślinach, najczęściej o warzywach, jeśli rosną bardzo słabo, choć się je odpowiednio pielęgnuje’.

<sup>11</sup> Oskar Kolberg pisał na ten temat tak: „Wychodząc z domu dokądkolwiek w drogę, w odwiedzin, a choćby do kościoła czy cerkwi, należy zawsze wziąć z sobą kawałek chleba. Bez chleba wychodzić na dłużej z domu byłoby nawet grzechem” (SMP 116).

<sup>12</sup> W *Słowniku teologii biblijnej* czytamy: „(...) chleb jest nie tylko środkiem podtrzymującym człowieka przy życiu: jest on dawany po to, by się nim dzielić. (...) Od czasu niewoli zwłaszcza podkreśla się coraz mocniej potrzebę dzielenia się własnym chlebem z tymi, którzy cierpią głód: w tym dzieleniu się chlebem pobożność żydowska widziała najdoskonalszy wyraz miłości bliźniego” (Léon-Dufour 1985, s. 119).

<sup>13</sup> Zwyczaj dawania psu kawałka chleba wyprowadzają I.K. Kubiakowie (1981, s. 114) z apokryfu będącego częścią *Rozmyślenia przemyskiego*.

Chleb jest przedmiotem pożądania osób głodnych: *Głodny na chlib patrzy* (SGP III 516); *Głodnému chléb na mėsli* (NKP I 631); *Głodny zawsze ma chleb na pamięci* (jw.); *Głodnej kumie chléb na umie* (jw.).

Możliwość spożywania chleba daje człowiekowi spokój i poczucie bezpieczeństwa: *Kpij z biedy, kiedy jest chleb* (NKP I 251). Z drugiej strony dostatek chleba może powodować grymasy, wybrzydzenie. Wyrażone jest to w ten sposób, że *chleb (kogosik) w zeby kuje* ('kłuje') (SFGD 3); *że ktoś ma na coś długie zęby: Na chory chleb* ('chleb z ciemnej, grubo mielonej mąki') *mo długi zymby, ale różeczki z masłem to ja* (NKP I 255) lub, że *chleb kogosik bodzie* (SFGD 35). Ostatnia fraza niesie też drugie znaczenie 'dobrobyt wbija w pychę, przewraca w głowie' (SGP III 525) i ma szereg wariantów: *Dobry chleb go bodzie* (NKP I 247); *Komu dobrze, chleb go bodzie* (jw.); *Chleb go mój rozbódl* (jw.); *Jak cłek ma dużo chleba, to go wnet ozbodzie* (jw.); *Dobry chlyb go rozpiyro* (jw.).

## Szacunek dla chleba

Bardzo źle widziane jest marnowanie chleba: *Chleb nogą depce* (NKP I 247)<sup>14</sup>; *Nie pociepuj chlebym, aby cie Pómbóg głodym nie skorół* (NKP I 251); *Gdo pociepuje konskym chleba, tyn ni ma godzin, aby mu ukroli z całego* (jw.) Dezaprobatę dla takiego postępowania wyraża też wypowiedź informatora gwarowego z Lubelszczyzny: *Dzisiaj wszystko takie, dusza boli jak idzie patrzy do kosza rzuca chleb, kanapkę z bułko, a dawniej chleba człowiek żądny był* (SGL VI 108). Kolejne ostrzeżenia zawierają frazemy: *Kto chlebem gardzi, to chléb nim bardzi* (NKP I 252); *Kto chlebem gardzi, to nim Pan Bóg bardziej* (jw.); *Nie trzeba chlebem gardzić* (jw.).

Chleb należy szanować: *Jak nie szanujesz pierwszygo pecna chleba, ostatnigo nie uszanujesz* (NKP I 250). Szacunek ten oddaje wyrażenie *święty chlebuś*: *Tyle zboża, żeby ino od święta ten święty chlebuś stół miał* (SGP III 532). Ten stosunek do chleba potwierdza relacja z Lubelszczyzny: *Jak sie do pieca wkładało, to też na pierwszym chlebie też krzyżyk sie robiło*<sup>15</sup>, *chleb to była świętość. To był tak szanowany, że żadna skóreczka nic sie nie zmarnowało* (SGL VI 109)<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> I.K. Kubiakowie (1981, s. 112) piszą: „(...) nie wolno było chleba upuścić na ziemię lub deptać po nim, gdyż zachowanie takie traktowano, jako wielkie przestępstwo moralne”.

<sup>15</sup> W innych regionach Europy robi się znak krzyża na ostatnim chlebie wsadzonym do pieca (Lurker 1994, s. 383). Piotr Kowalski (1998, s. 439) podaje, że znak krzyża umieszczano na okrągłych bochenkach już w czasach pogańskich. Interpretuje się go jako środek świata i jego cztery strony.

<sup>16</sup> „Przez przemianę eucharystyczną chleb, obok wina, otrzymał w chrześcijaństwie swoje najświętsze znaczenie” (Oesterreicher-Mollwo 1992, s. 23).

## Podsumowanie

Chleb, który wyłania się z frazematyki gwarowej, to pieczywo tradycyjne, pieczone w piecu domowym. Powstaje z mąki, przy czym paremie milczą o mące lepszej – pszennej i żytniej, natomiast wymieniają jęczmienną i owsianą, uważane za gorsze. Myśl zawarta w przysłowiach jest taka, żeby nie narzekać i doceniać to, co jest. Najlepszy jest chleb świeży, ale nie należy lekceważyć również starego, suchego i twardego, bo i ten zapobiega głodowi. Pożądanym stanem jest posiadanie chleba w obfitości, jednak trzeba cieszyć się nawet jego małymi porcjami. Jedzenie chleba jest metonimią życia. Zaprzestanie spożywania chleba równa się śmierci. Chlebem należy się dzielić z innymi. Nie wolno go wyrzucać ani niszczyć. Chleb należy szanować, bo jest on święty. Minimum pożywienia ratujące od głodu, ale oznaczające też biedę, to chleb z wodą lub chleb z solą. Dobrze widzianym dodatkiem do chleba jest masło. Chleb jest cenniejszy od barszczu i żuru. W hierarchii pokarmów przewyższają go mięso i delikatniejsze wypieki (bułka, ciasto, kołacz, kukielka, pieróg i placek). Przeciwnością chleba są kamień i kij (jako narzędzia agresji). Chleb daje poczucie bezpieczeństwa. Jeśli ktoś nie docenia tego podstawowego, prostego pokarmu – grymasi. Nadmiar chleba czasami wbija w pychę.

Oczywiście wiele frazemów oprócz formułowania prostych stwierdzeń na temat chleba zawiera w głębszej warstwie pewne idee. Zbierając je z całego przedstawionego materiału, można zaryzykować twierdzenie, że przeważają następujące:

Ciesz się z tego, co masz!  
Nie szukaj czegoś lepszego!  
Akceptuj swoje miejsce na ziemi!  
Docień to, że masz warunki do życia!  
Najlepsze życie jest w swoim domu.

W świetle tego chleb jawi się jako synonim prostej, niewyszukanej, ale pewnej podstawy bytowania.

## Bibliografia

- Baldock, J. (1994). *Symbolika chrześcijańska*. Poznań: Dom Wydawniczy „Rebis”.
- Bartmiński, J. (kier.). (1980). *Słownik ludowych stereotypów językowych. Zeszyt próbny*. Oprac. zespół. Wrocław: Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Bartmiński, J. (1988). Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji. W: J. Bartmiński (red.), *Konotacja* (169–183). Lublin: Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej.

- Bartmiński, J. (red.). (1996). *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1: *Kosmos*, z. 1: *Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Bartmiński, J., Kaczan, A. (2017). Potrawy i napoje z żyta (234–244); Potrawy i napoje z pszenicy (284–298); Potrawy i napoje z jęczmienia (321–327); Potrawy i napoje z owsa (359–362). W: J. Bartmiński (red.) *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 2: *Rośliny*, z. 1: *Zboża*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Biedermann, H. (2003). *Leksykon symboli*. Warszawa: Muza SA.
- Chevalier, J., Gheerbrant, A. (1982). *Dictionnaire des Symboles. Mythes, rêves, coutumes, gestes, formes, figures, couleurs, nombres*. Paris: Éditions Robert Laffont S.A. et Éditions Jupiter.
- Chlebda, W. (1991). *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*. Opole: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Powstańców Śląskich w Opolu.
- Kopaliński, W. (1985). *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Kopaliński, W. (1991). *Słownik symboli*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Kowalski, P. (1998). *Leksykon Znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN SA.
- Kowalski, P. (2000). *Chleb nasz powszedni. O pieczywie w obrzędach, magii, literackich obrazach i opiniach dietetyków*. Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum.
- Kubiak, I., Kubiak, K. (1981). *Chleb w tradycji ludowej*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Léon-Dufour, X. (red.). (1985). *Słownik teologii biblijnej*. Poznań–Warszawa: Pallotinum.
- Lewicki, A.M., Pajdzińska, A. (1993). Frazeologia. W: J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski* (307–326). Wrocław: Wiedza o Kulturze.
- Lurker, M. (1989). *Słownik obrazów i symboli biblijnych*. Poznań: Pallotinum.
- Lurker, M. (1994). *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Młynarczyk, E. (2013). Nie święci garnki lepią. *Obraz rzemiosła utrwalony w polskiej frazeologii*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Niebrzegowska-Bartmińska, S. (2020). *Definiowanie i profilowanie pojęć w (etno)lingwistyce*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Oesterreicher-Mollwo, M. (oprac.). (1992). *Leksykon symboli*. Warszawa: Wydawnictwo ROK Corporation SA.
- Rak, M. (2021). *Jan Karłowicz w świetle materiałów archiwalnych. Dialektologia, etnolingwistyka i lituanistyka*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Smetonienė, I. (2021). Chleb w małych formach litewskiego folkloru, *Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury*, 33, 103–116.

- Smyk, K. (2014). *Ten złoty bochen...* O motywie chleba w poezji chłopskiej (na materiale z południowego Podlasia i terenów nadbużańskich). W: J. Adamowski, M. Wójcicka (red.), *Tam na Podlasiu IV: Pożywienie – czyli coś dla ciała i coś dla ducha* (101–115). Wola Osowińska: Gminny Ośrodek Kultury w Borkach z siedzibą w Woli Osowińskiej.
- Tolstoj, N.I. (red.). (2012). *Slavjanskie drevnosti. Ėtnolingvističeskij slovar'*, t. 5. Moskwa: Meždunarodnye otnošenija.
- Tymochowicz, M. (2019). *Tradycyjne pożywienie chłopskie na Lubelszczyźnie*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Wałęciuk-Dejneka, B. (2010). *Chleb w folklorze polskim – w poszukiwaniu znaczeń*. Siedlce: Wydawnictwo Akademii Podlaskiej.
- Wójtowicz, M. (2014). Chleb w działaniach magicznych. W: J. Adamowski, M. Wójcicka (red.), *Tam na Podlasiu IV: Pożywienie – czyli coś dla ciała i coś dla ducha* (117–127). Wola Osowińska: Gminny Ośrodek Kultury w Borkach z siedzibą w Woli Osowińskiej.

## Źródła

- NKP – Krzyżanowski, J. (kier.). (1969–1972). *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, t. I–III: W oparciu o dzieło Samuela Adalberga opracował Zespół Redakcyjny; Świrko, S. (oprac.). (1978), t. IV przy współudziale D. Świerczyńskiej i S. Świrko. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- SFGD – Rak, M. (2005). *Słownik frazeologiczny gwary Dębna w Górach Świętokrzyskich*. Kraków: Wydawnictwo «scriptum».
- SFS – Przymuszała, L. (2013). *Słownik frazeologizmów i typowych połączeń wyrazowych w gwarach śląskich*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- SGL – Pelcowa, H. (2019). *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. VI: *Pokarmy*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- SGP – *Słownik gwar polskich*, opr. IJP PAN. Kraków 1979 –
- SMP – CHLEB – jedno hasło ze *Słownika mitologii polskiej*. W: Rak 2021, s. 113–135.

## STRESZCZENIE

Materiał do artykułu pochodzi głównie ze *Słownika gwar polskich* Polskiej Akademii Nauk i z *Nowej księgi przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*. *Słownik gwar polskich* wyróżnia siedem znaczeń wyrazu *chleb*, z czego wzięto pod uwagę tylko pierwsze, podstawowe: 'niesłodkie pieczywo z mąki zbożowej na zakwasie lub drożdżach, uformowane w bochenki i tak pieczone'.

Charakterystyka chleba w kulturze ludowej została ukazana na podstawie frazemów – te pozwalają wyeksplikować stereotypowe sądy zgrupowane w następujących fase-

tach: wypiek chleba, części chleba, cechy chleba, ilość chleba, chleb i dodatki, miejsce chleba w hierarchii pokarmów, przeciwieństwa chleba, rola chleba w życiu człowieka, szacunek dla chleba.

W wielu wypadkach za frazami zawierającymi leksem *chleb* kryją się znaczenia przenośne, odnoszące się do sytuacji życiowych i postaw ludzkich.

**SŁOWA KLUCZOWE:** polska kultura ludowa, definicja kognitywna, zwrot, fraza, przysłowie

ANNA TYRPA  
Instytut Języka Polskiego  
Polska Akademia Nauk  
al. Mickiewicza  
31-120 Kraków